

# Spinache, Zielone światło

No co jest chłopaki?  
Trochę odwagi  
Ciągłe jęczycie  
Meczycie te tracki

Jak na mój gust żaden nie trafił  
Sypie się gust, nowy akapit  
A lawo lawo  
Leca sylaby  
Z Polski przepych na bazarku  
Przepychają się baby  
Tyle bad boyów  
Zero napojów  
No zostaw to już  
Nie psuj nastroju  
Raperzy mają niewydolności mikrofonu  
Sucho i pusto  
Spuść z tonu  
odkrycie sezonu  
Coś przeoczyłem  
Z wielkich odkryć tylko odkryty tyłek  
Słowa miłe i uznania wyrazy  
Micha się jarzy w oczy razi  
Nie moje fazy  
Nie kumam bazy  
Nich sobie wsadzi te bohomazy  
Z całym szacunkiem  
Z ŻAZENOWANIEM  
Słysze to wody lanie  
Założ kaganiec  
Nagrzał się samiec  
nocne rykowisko  
ŚWIETLANA PRZYSZLSC  
ŚMIETANKA CZY RYNSZTOK  
Zacnie się towarzystwo po plecach klepie  
W dekiel jupitery błyszczą najlepiej choć ślisko  
chodnik dziurawy  
Przeprawy na przelaj  
Zasady są więc ich nie ma  
Autor dzieła nieznany  
Sport narodowy, slalomem biegamy  
Krajobraz łatany  
Fastryg, fuszera  
Przeegrali czy wygrali  
Zero do zera

Jedź  
Mamy zielone światło  
Weź  
Lepiej ogarniaj zapłon  
Wiesz  
Masz moment i przepadło  
Weź  
Kogo próbujesz zagiąć

Jedź  
Mamy zielone światło  
Weź  
Lepiej ogarniaj zapłon  
Wiesz  
Masz moment i przepadło  
Weź  
Kogo próbujesz zagiąć